

Bo to Dzieciątko takie ubożuchne, że największe ubóstwo wasze nie może się zrównać z ubóstwem Jezusowem.

Jezus cierpi w żłóbeczku tyle niewygód i przykrości. — Cierpi głód, zimno i niewygody, niema ani poduszki pod główkę, ni nakrycia żadnego, twarde siano, jest wszystkim dla Jezusa.

Czy to także nie powód do radości dla niejednej sługi, dziewczyny polskiej, która nieraz w największej biedzie, a nawet nędzy musi pechać taczki tego życia doczesnego.

Niechże ubożuchny Jezus w żłóbeczku słodzi wasze cierpienia i przeróżne biedy wasze.

Jezus w żłóbeczku jest wzorem wszystkich cnót chrześcijańskich.

To pierwsza szkoła chrześcijańska.

A te cnoty, to miłość Boga i bliźniego, dla których Jezus narodził się na ziemi. To pokora największa. Jezus Bóg w żłóbeczku, cóż to za pokora niewymuszona, uczy cnoty ofiary i poświęcenia się bezgranicznego, tych innych cnót bierzyny sobie przykład z Dzieciątka w żłóbeczku złożonego.

A cóż za dary złożymy Dzieciątкови w Święto Bożego Narodzenia? Złota nie mamy. Ale mamy serce i to serce oddajmy Dzieciątku Bożemu.

Synu, córko, oddaj mi serce swoje. wola Jezus ze żłóbeczka.

Jego małe serce, mówi św. Salezy „z miłości ku nam gorejące, czy nie powinno pobudzić serc naszych ku Niemu?

Otoczmy zatem w Święto Bożego Narodzenia żłóbek Dzieciątka małego żywym wiankiem serc naszych. Niech Dzieciątko Jezusowe podniesie Swą rączkę i pobłogosławi nam na życie całe.

W Święto Bożego Narodzenia starajcie się Dziewczeta polskie przystąpić tłumnie do Komunii świętej, aby i w sercach Waszych stało się także prawdziwe Boże Narodzenie.

X. K. Bisztyga T. J.

Najśw. Panna Marja Gromniczna

Patronka miesięczna.

Naród polski od dawnych lat oddawał cześć najwyższą Najśw. Marji Pannie, więc też wszystkie święta ustanowione ku czci Bogarodzicy obchodzono bardzo uroczystie. Najuroczystiej ze wszystkich świąt Matki Boskiej obchodzili nasi przodkowie święto Oczyszczenia Najśw. Panny, czyli Matki Boskiej Gromnicznej, przypadające na dzień 2. lutego. W dniu tym święcimy również pamiątkę ofiarowania Pana Jezusa w świątyni jerozolimskiej.

Po czterdziestu dniach od narodzin Pana Jezusa zaniósł Matka Boska Dziecię Swe do świątyni, aby ofiarować Je Bogu. Według prawa Mojżeszowego pierworodny syn każdej matki powinien był poświęcić się służbie Bożej. Później, gdy zamiast pierworodnych synów całego ludu Pan Bóg obrał Sobie za kapłanów pokolenie Lewi, każda matka musiała pierworodnego syna oddać w ręce kapłana dla zaznaczenia, że Bóg ma do niego prawo, — a następnie musiała wykupić go z powrotem, składając zań ofiarę pięciu syków, co na nasze pieniądze wynosiło około 25 złotych. — Ubodzy zaś ofiarowali parę synogarlic albo dwoje gołębiąt. Tak też uczyniła Marja.

W Sercu Jezusa była żywa radość z tego pierwszego ofiarowania Siebie. Samego w świątyni Pańskiej. Gdy Symeon wzniósł Dziecię Jezus ku niebu, ofiarując Je Bogu, uniosły się równocześnie z Serca Bożej Dzieciny akty uwielbienia ku Ojcu, zupełnego oddania się w duchu najczystszej miłości Jego Najśw. Woli. Myśląc o tem, uczmy się od Boskiego Dzieciątka, że najprzedniejszym naszym obowiązkiem jest złożyć serca swoje w ofierze Bogu i chcieć raczej umrzeć, niż przez grzech śmiertelny wydrzeć serca swe Bogu.